

Kętrzyn, sob. 31.12.2022 g.13.15
spr. 9.01.2023
spr.10.01.2023

KOCHAMY KOPERNIKA

Każdy Nowy Rok przynosi nowe zadania, wzmaga naszą aktywność w ich realizacji. Rok 2023 uznano Rokiem Mikołaja Kopernika z okazji 550 rocznicy urodzin w Toruniu (19.02.1473) i 480 rocznicy śmierci we Fromborku (24.05.1543). Co za wspaniały człowiek! Zgrabnej aparycji, średniego wzrostu, dobrze ułożony i miły w obcowaniu z ludźmi z wyżyn i pospółstwa. Pogodny i zrównoważony. Geniusz naukowy w matematyce i astronomii, humanistyce; znał prawo, medycynę, ekonomię (reforma pieniądza) i chronologie czasową (unowocześnienie kalendarza). W polityce i wojskowości też doskonały. Pan Prof. Stanisław Achremczyk na moje pytania (w 2014 na UTW) odrzekł: „To człowiek renesansu (odrodzenia), jak Leonardo da Vinci (1452-1519)”. Moja koleżanka ze spotkań w Toruniu dorzuciła cegiełkę mądrości: „Musimy być dumni chodząc Jego ścieżkami w rodzinnym Toruniu, potem Lidzbarku i Fromborku; w ciągu kilku lat też w Olsztynie przebywał”. Chwaląc się wielką dociekliwością w czasie II pogrzebu naszego Warmiaka w 2005r. będąca w Olsztynie nie wstąpiłam do Katedry Św. Jakuba, gdzie była wystawiona trumna z Jego szczątkami odnalezionymi w Katedrze Fromborskiej. Kilka dni trwał ten pogrzeb „objazdowy”: Olsztyn, Lidzbark, Pieniężno, Dobre Miasto etc. W Katedrze Fromborskiej nareszcie (po 470 latach) dostał godne miejsce spoczynku, a jakaś starsza kobieta przybyła z bukietem konwalii. Było lato 2005, a konwalie kwitną wiosną.

Krytykuję dziewczyny piszące książki... Aż tu niejaka Dorota Pająk-Puda w 2020r wydała „dzieło” pt. „SONKA – ostatnia (4-ta) żona Wł. Jagiełły” matka Króla Władysława Warneńczyka (zg. 1444) i Kazimierza IV Jagiellończyka (1427-1492), któremu na pozór nieudana żona „sypnęła” 8-ro dzieci, w tym syna Św. Kazimierza – patrona Kaziuków-Wilniuków.

Na tronie polskim w Krakowie zasiadali:

Jan Olbracht (1459-1501)

Aleksander (1461-1506)

Zygmunt I Stary (1467-1548)

Zygmunt II August (1520-1572) – to prawnuk Jagiełły.

Polska po przyjęciu chrztu w 966r. rozpoczęła dynastię Piastów, a Kazimierz Wielki (1310-1370) ją zakończył.

Litwin Władysław Jagiełło (1351-1434) (syn Olgierda i wnuk Gedymina) z tak niemrawego kraiku pochodzący odważył się sięgnąć po Jadwigę Andegaweńską (1374-1399). Pożytek z niej miał, jak kot napłakał ale pochodziła z liczącej się dynastii. Wkroczył wraz z dziecinną żoną do Polski - kraju Europy Zachodniej.

Jan Paweł II w r. 1979 beatyfikował Jadwigę – Króla RP Polski. Biedna 17-letnia Zofia księżniczka Holszańska spod Oszmiany k/Wilna poślubiła starego (70-letniego) dalekiego od piękności Króla. Zapoczątkowali dynastię Jagiellonów (1383-1574) „złoty wiek” Polski.

Kopernik uznający Króla Polskiego za swego zwierzchnika, z wszystkimi współpracował. Jan Matejko (1838-1893) trochę upiększając ich wszystkich odmalował.

Dawniej, jak i dzisiaj, spokojności nie było. Kościół Katolicki miał problemy. Niemiecki teolog Marcin Luter (1483 – 1546) w r. 1517 zapoczątkował reformację-ogłosił 95 tez przeciwko papieskiej doktrynie. Krytykował m.in. kupowanie odpustów, bogacenie się kleru, niemoralne życie chrześcijan. Skazany na banicję (do Wartburga), opublikował swe poglądy w” Dużym Katechizmie” (1529r.).

Do uśmierzenia buntowników powstała Inkwizycja - święte oficjum. W celu wykrywania i tępienia heretyków oraz zwalczania ruchów antykościelnych stosowała szpiegostwo, tortury, kary (palenie na stosie). Zniesiona dopiero w I połowie w XIX w. Król angielski Henryk VIII Tudor (1491-1547) zakochany w średnio pięknej Annie Boylen zerwał z katolicyzmem, okrutnie potraktował kler, swoje 6 żon również.

Szwajcar Jan Kalwin (1509 – 1564) odrzucił autorytet papieża, obrzędy, sakramenty. Chrzest, komunię uchronił.

Tak powstał kościół ewangelicko- luterński.

Intelektualiści, w stylu Mikołaja Kopernika z jego poprawieniem przestarzałego systemu geocentrycznego (geo - ziemia) na rzecz heliocentryzmu (helios –słońce) działali ostrożnie. Dopiero w 1543r. tuż przed śmiercią autora dzieło astronoma Kopernika „O obrotach..” podstępnie wydano. Okrutni Dominikanie, potem Jezuiti gorliwie zwalczali „odkrywców nauk” .Znamy historię Galileusza (1564 -1642): uniknął stosu niby to wyrzekając się swojej teorii.

Przeżywana przez nas pandemia (od 13.03.2021r.) pogrążyła również Europę w średniowieczu. Bogaty mieszczanin Krakowa Mikołaj Kopernik (handlujący miedzą) przeniósł się do pruskiego wtedy Torunia. Zawarł związek małżeński z urodziwą Barbarą Watzenrode mającą uczonego brata Łukasza (przyszłego Biskupa Warmii). Posypały się dzieci: Barbara, Katarzyna, Mikołaj, Andrzej..

Dzieciaki biegały chyba w ciżemkach po rynku toruńskim. Żyjąc dostatnio uczyły się w kościelnej szkole Świętego Jana, aż tu umiera na „dżumę” (zarazę) tato Mikołaj Kopernik (senior). Pierworodny syn dostawał imię po ojcu. Wuj Łukasz Watzenrode mający ambitne plany służenia RP- j zgarnął już może 16-letnich chłopaków, by edukować ich na Uniwersytecie Jagiellońskim (w l. 1491 -1496) w Krakowie. Król Kazimierz Wielki założył ten uniwersytet w 1364r. Dużo tam było młodzieży z różnych regionów Polski, z nimi przyjaźnił się Mikołaj .. zainteresowany najbardziej matematyką i astronomią (astrologia służyła do przepowiedzi przyszłości). Mieszkali bracia chyba u krewnych. Dziewczyny też tam były. Kto wie .. może późniejsza Anna Schylling – kochana Mikołaja również.

Wuj Łukasz wielce uczony na uniwersytetach włoskich (m. in. Bolonii) wskoczył, pomijając zgodę króla, na tron biskupi z podrzędnego Włocławka do Lidzbarka. Chłopcy przywołani z Krakowa do objęcia zwolnionego miejsca kanonika nie mieli dyplomów: Mikołaj oddawał się umiłowanej astronomii, zaś Andrzej.. inne uciechy tego świata preferował. Naraziły go one na zakaźną groźną chorobę. Na dalszą naukę wuj Łukasz wyprawia siostrzeńców do włoskiej Bolonii (1496 – 1500),

Uniwersytet założony w r.1119. Rok 1495 we Włoszech powiewa renesansem – tzn. Odrodzeniem.

Znudziły się mądrym latoroślom zacofane księgi średniowiecza; taki Dante Alighieri, Leonardo da Vinci sięgali po zapomniane, ale teraz wskrzeszone dzieła starożytnych Greków, Pitagoras, Tales, Arystoteles, Euklides, Ptolemeusz II (I w. n.e.). W życiu codziennym młodzieży zapanował urok życia: zabawy, muzyka, śpiew, a i winem nikt nie gardził. Minęły 3 lata w Bolonii, a dyplomów nie ma: Lidzbark znów wzywa do objęcia kanonii.

Jak oni przebywali te ogromne odległości.. chyba furmanką konną. Karety służyły uprzywilejowanym. Prosi tedy Mikołaj (dostawczy kanonię - przynoszącą dochody) o pozwolenie jechania na c.d. studiów włoskich, pod pretekstem medycyny (bo starych kanoników nigdy do leczenia nie brakowało). Jubileuszowy rok 1500 wcześniej minął braciom Kopernikom w Rzymie). Mikołaj nie zaniedbywał nauk, Andrzej pobierał leczenie na wrzody. Jesienią 1501 znów jadą do Włoch; a Mikołaj do Padwy po nauki medyczne i Ferrary po dyplom prawa kanonicznego. W tych włoskich miastach można dostać zawrotu głowy, a nauka jak tam wejdzie.. W Padwie dużo studentów arabskich, w ich kręgach tłumaczonych z j. greckiego na znany język łaciński wzmiankowano o słońcu w centrum i obrotach ziemi.

Kopernik (oprócz studiów medycznych w Padwie) poznawał księgi wypożyczone od studentów arabskich i się zorientował w błędach egipskiego astronoma Ptolemeusza z II w. n.e. piszącego o geocentryzmie (geo - ziemia). Obserwacje nieba w Toruniu, Krakowie, Bolonii wzbogaciły się wiedzą pochodzącą od dawnych Greków (Arystotelesa m.in.). Dzieło „O obrotach..” („ciał niebieskich” dopisano później niepotrzebnie) powstało, rozszerzało zakres, aż w r. 1540 prawie było gotowe. W bibliotece Miejskiej w Olsztynie wypożyczyłam to ciężkie tomisko.. ogromne i piękne. W tym czasie kochany Pan Mikołaj dochodził 70-ki. Zabrali mu schorowanemu ukochaną Panią Annę (a swoje Panie zostawili, szczególnie zawzięty Bp Jan Dantyszek). Siły opadły, miłość do astronomii wzrastała. Aż tu Bóg przysłał na 3 lata z Wittenbergi (miasta Lutra) młodego profesora matematyki Retyka. Jego skomplikowane nazwisko uproszczono, jak np. znany nam Rene de Scartes - to Kartezjusz (po łacinie).

Nasza kochana Warmia ciągle pod butem Krzyżaków: wojny wszczynano często, 13 letnia zakończona w 1466r., ale napady nie ustawały. Książę Prus Albrecht też nie trzymał strony polskiej (Król Zygmunt Stary był jego wujkiem). Zaprosił cenionego Kopernika do Królewca leczyć dygnitarza. Retyk towarzyszył „kochanemu nauczycielowi”; na Warmii jego pobyt trwał 3 lata. Było to niebezpieczne: nie katolik –jeno zwolennik religii Lutra. Narażał się reformacji i katolicyzmowi. Po przestudiowaniu zabrał się do wydania drukiem w Norymberdze tegoż ważnego dzieła „O obrotach..”. Katolicy i protestanci duchowni widzieli w tym herezję. Coś zmienili w tytule, sfałszowali przedmowę Kopernika z dedykacją dla papieża Pawła III. Dzieło – ukochane dziecko trafiło do umierającego Mikołaja w maju 1543 (zm. 24.05.1543r.). Nie było przy nim Pani Anny, siostrzeńcy też daleko (może w bogatym, protestanckim Gdańsku).

Bp. Chełmiński Tiedemann Giese czuwał nad spuścizną naukową zmarłego przyjaciela. Dopiero w XIX w. dzieło weszło do nauki.

O tych dziejach pięknie piszą autorzy dawni i obecni (z r. 2022).

1. Stanisław Grzybowski „Mikołaj Kopernik” 1972 (Warszawa).
2. Prof. Jerzy Sikorski „Prywatne Życie Mikołaja Kopernika” 1973 (Olsztyn).
3. Piotr Łopuszański „Mikołaj Kopernik – nowe oblicze geniusza” (XI 2022).
4. Wojciech Orliński „Kopernik – Rewolucje..” (XI 2022).

„A cóż piękniejszego nad niebo, które przecież ogarnie wszystko” – twierdził pochodzący z małej Warmii geniusz wszechczasów, nasz rodak Mikołaj Kopernik.

Bronisława Rutkowska



KOPERNIK

Noc roziskrzona gwiazdami, pogodna —
to pora pracy, astronom na wieży
patrzy na gwiazdy. Ręka jego chłodna
ujmuje cyrkiel, który wszechświat mierzy.

Wielki Wóz, sporo już objechał nieba,
niedługo błysnie sierp księżycy blady...
Sam przeciw gwiazdom! Odwagi potrzeba
temu, kto wnika w krążące miriady

światów i myślą je mierzy z daleka...
O, Drogo Mleczna, Plejady i Wagi!
O, Słońce! Lęka się serce człowieka.
Kopernik szepce: Odwagi, odwagi!

Myśl nieulekła ku gwiazdom się zwraca.
Szukając prawa, które wszystkim rządzi.
Cyrkiel i karta, rachunek i praca
tyle wystarcza, by w niebie nie zbłądzić.

Bledną już gwiazdy. Astronom znużony
przymknął powieki, chwilę — zda się — drzemie
nagle wprost słońce spojrzął i natchniony
zatrzymał słońce i poruszył ziemię.